

# ONAR, Do lustra

Chce się tobą uchlać  
Olejmy konsekwencje kurwa  
Jest dziś nie ma jutra  
Film mi się urwał  
Jak mam zginać to z twoim smakiem w ustach  
Chce się tobą napić dziś,  
A nie robię tego do lustra  
Do lustra (do lustra, do lustra...)

Ktoś może z boku stać  
I mówić że mam z tym problem□  
Ale dla mnie tak szczerze mówić to żaden problem  
Chce się ciebie napić tak do dna  
Stracić kontrolę  
Daleko nam jeszcze do samego dna  
Polej!  
W ogóle nie tak kulturalni do obiadu przy stole  
Tylko góra, dół, góra dół  
Pieprzony rollercoaster  
Jesteśmy tak łatwopalni  
Ostrożnie z ogniem  
Cały czas mam cię na ustach  
Nie wylewam za kołnierz  
Twój smak uzależnia  
Cały czas mam cię w głowie  
Chce cię brać garściami  
Próbować do końca  
Nigdy przez słomkę  
Smaku nie poznać przez szybę  
Nigdy window shopper  
Góra, dół, góra dół  
Na te emocje, windom sobie  
Patrzę na zegarek  
Musze wyjść  
To koniec  
nasze chwile  
Nasze teraz  
Nasze zawsze  
Nasze dłonie  
Upijam się jak pierwszy raz w podstawówce  
Mam helikopter  
Proszę nie zapalaj światła  
Tak jest dobrze

Chce się tobą napić dziś /6x

Chce się tobą uchlać  
Olejmy konsekwencje kurwa  
Jest dziś nie ma jutra  
Film mi się urwał  
Jak mam zginać to z twoim smakiem w ustach  
Chce się tobą napić dziś  
A nie robię tego do lustra  
Do lustra (do lustra, do lustra...)

Czasem zdarza się nam mniej gadać  
Czas abstynencji, to  
Ciągły bieg  
Ściąga uśmiech  
Puszczają nerwy  
Krzyczę na ciebie  
Ty krzyczysz na mnie  
Pieprzony bezsens

Tylko jeden łyk  
Nie ma horyzontu  
Pieprzony bezkres  
Mieć ciebie blisko  
Tak na wyciągnięcie ręki  
Z tobą mogę być biedny  
A chuj w przepych  
Chuj w trendy  
Blichtr na pokaz  
I jeb się!  
Wokół dorobkiewiczze  
Zachlani tanim ścierwem  
Brzydkim ścierwem,  
Słabym ścierwem  
Ścierwo to Ścierwo  
Jedne łyk więcej warty niż milion euro  
Kiedyś zrobimy milion euro  
Jak nie tak to inaczej  
Bo wyszliśmy z miejsca  
Które tylko raz daje szansę  
I to nie wszystkim równo  
Wokół jest brudno  
Mam buty brudne jak przeszłość  
Bo wdepnąłem w niejedno gównno  
Ale co było a nie jest  
Chcę tylko ciebie chce  
Wypić ciebie chce  
Znaleźć się w niebie

Chce się tobą napić dziś /6x

Chce się tobą uchlać  
Olejmy konsekwencje kurwa  
Jest dziś nie ma jutra  
Film mi się urwał  
Jak mam zginać to z twoim smakiem w ustach  
Chce się tobą napić dziś  
A nie robię tego do lustra  
Do lustra (do lustra, do lustra...)